

Sygn. akt II Ca 645/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman (spr.)
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Magdalena Wojciechowska
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. J. i D. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 6 lipca 2017 roku, sygn. akt I C 310/13

I. z apelacji pozwanego:

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

a. pierwszym sentencji w ten sposób, że zasądzoną kwotę 22.571,47 złotych obniża do kwoty 11.801,47 (jedenaście tysięcy osiemset jeden, 47/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 maja 2012 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

b. trzecim sentencji w ten sposób, że zasądza od powodów M. J. i D. J. solidarnie na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.023,87 złotych (dwa tysiące dwadzieścia trzy, 87/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie,

3. oddala apelację powodów,

4. zasądza od powodów M. J. i D. J. solidarnie na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.057,80 złotych (dwa tysiące pięćdziesiąt siedem, 80/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Paweł Hochman

SSO Dariusz Mizera SSR Magdalena Wojciechowska

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 6 lipca 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 310/13 z powództwa D. J. i M. J. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.:

1. zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz kwotę 22.571,47 złotych z odsetkami:
 - a. w zakresie kwoty 12.000 złotych ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
 - b. w zakresie kwoty 10.571,47 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2017 do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 3 584,33 złote tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nie obciążył stron procesu kosztami nieuiszczonych wydatków w sprawie, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa;
5. wyrokowi w punkcie pierwszym nie nadał rygoru natychmiastowej wykonalności.

Podstawę powyższego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

W dniu 16 kwietnia 2012 r. w godzinach nocnych doszło do awarii instalacji kanalizacyjnej, która doprowadziła do zalania nieczystościami budynków usytuowanych na nieruchomości stanowiącej własność powodów D. i M. małżonków J.. Ścieki sanitarne tego samego dnia zostały wypompowane przez pracowników Miejskiego Zakładu (...). Miejski Zakład (...) z siedzibą w S. w chwili powstania szkody posiadał zawartą z pozwanym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Po zgłoszeniu szkody i przeprowadzeniu stosownego postępowania likwidacyjnego strona pozwana uznając zasadę swej odpowiedzialności wypłaciła poszkodowanym powodom D. i M. małżonkom J. kwotę 6.760,53 złotych.

Powodowie po zdarzeniu oczyścili zalane pomieszczenia. Koszt prac z tym związanych wyniósł łącznie 10.455 złotych. Koszty oczyszczenia nieruchomości z nieczystości po zalaniu w ocenie biegłego sądowego winny wynieść 9.420 złotych.

Powodowie ponieśli także koszty ekspertyzy w wysokości 50 złotych, z której wynika, iż zalane w wyniku zdarzenia radiomagnetofony marki (...) oraz (...) nie nadają się do naprawy.

Pomieszczenia w budynkach stanowiących własność powodów zalane zostały do wysokości 40 cm. Zalane zostały posadzki cementowe w piwnicach wszystkich pomieszczeń poza pomieszczeniami numer 05 i 01. W pomieszczeniach tych zalana została posadzka z płytek ceramicznych. Zalane zostały tynki cementowo – wapienne w piwnicach budynku na wysokość 40 cm poza pomieszczeniem numer 05, w pomieszczeniu tym zalana została okładzina z płytek ceramicznych. Zalane zostały cztery skrzydła wewnętrzne płycionowe, jedno klepkowe i jedna brama garażowa drewniana do wysokości 40 cm. Ponadto zalane zostało utwardzenie z kostki betowej, elewacja budynku mieszkalnego i murku oporowego przy ogrodzeniu, zachłapane ogrodzenie od zewnętrznej strony podczas naprawy kanalizacji sanitarnej oraz pękł cokół, fundament i murek oporowy przy ogrodzeniu podczas naprawy kanalizacji sanitarnej.

Łączny koszt naprawy powstałych szkód wynosi 11.636 złotych.

Okoliczność, iż już wcześniej doszło do zalania nieruchomości powodów ściekami kanalizacyjnymi (w styczniu 2011 r.) nie ma wpływu na wysokość kosztów naprawy powstałych uszkodzeń w wyniku ponownego zalania, mającego miejsce

w kwietniu 2012 r. Przy ponownym zalaniu ściekami sanitarnymi na pewno była konieczność wykonania wszystkich prac pozwalających na usunięcie powstałych szkód.

Zniszczeniu w wyniku zalania uległo także szereg ruchomości tj. pralka, suszarka, zamrażarka, dwie lodówki, dwa radiomagnetofony, gips, cement, fugi do płytek, deski, odkurzacz, buty narciarskie, zagłówki, zasłony, silnik elektryczny, chodnik dywanowy, materac, drzwi wewnętrzne, drzwi garażowe, wirówki, wycinarka do opon, piła elektryczna, kuchnia gazowa, blat stołowy, pościel, ręczniki namiot ogrodowy, które składowane były w zalanych pomieszczeniach. Ich łączna wartość wynosi 8.226 złotych.

Sąd Rejonowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, opierając się przede wszystkim na wydanych sprawie opiniach biegłych sądowych, którzy ustalili wartość i zakres szkód powstałych na nieruchomości stanowiącej własność powodów w wyniku zalania ich nieruchomości.

Tak poczynione ustalenia faktyczne stały się podstawą rozważań prawnych, w ramach których sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo strony powodowej jest uzasadnione, choć dochodzona w przedmiotowej sprawie kwota zbyt wygórowana. Przytoczył również treść art. 415 k.c. oraz wskazał, że ubezpieczony Miejski Zakład (...) w S. w chwili powstania szkody posiadał zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Zauważył, że przedmiotowej sprawie nie były kwestionowane okoliczności związane z powstaniem szkody na nieruchomości powodów oraz odpowiedzialność strony pozwanej z tego tytułu. Strona pozwana po przeprowadzeniu stosownego postępowania likwidacyjnego wypłaciła poszkodowanym powodom stosowną kwotę, uznając iż w pełni zaspokaja ona ich uzasadnione roszczenia. Sporną okolicznością było ustalenie zakresu powstałych szkód oraz kosztów ich naprawy.

Sąd Rejonowy ustalając zakres szkód związanych z zalaniem pomieszczeń dopuścił dowód z opinii kilku biegłych sądowych. Biegły sądowy Z. K. w sporządzonej przez siebie opinii głównej oraz trzech opiniach uzupełniających wskazał, jakie szkody powstały na nieruchomości powodów w wyniku zalania, a także prac naprawczych prowadzonych przez pracowników Miejskiego Zakładu (...) w S. przy usuwaniu awarii, jaki jest zakres prac naprawczych niezbędnych do usunięcia skutków awarii (czyli przywrócenie stanu poprzedniego) oraz ich koszt. W ocenie Sądu pierwszej instancji opinii tych nie było podstaw kwestionować, albowiem biegły wydając opinie zapoznał się z całym dostępnym materiałem dowodowym, w tym aktami szkody. Biegły odniósł się również do zarzutów pełnomocnika strony pozwanej związanych z wcześniejszą szkodą powstałą na nieruchomości powodów (mającej miejsce ponad rok wcześniej). Biegły jednoznacznie stwierdził w związku z powstałymi wątpliwościami, iż okoliczność, że już wcześniej doszło do zalania nieruchomości powodów ściekami kanalizacyjnymi (w styczniu 2011 r.) nie ma wpływu na wysokość kosztów naprawy powstałych uszkodzeń w wyniku ponownego zalania, mającego miejsce w kwietniu 2012 r. Przy ponownym zalaniu ściekami sanitarnymi na pewno była konieczność wykonania wszystkich prac pozwalających na usunięcie powstałych szkód.

W tej sytuacji opinia ta – z której wynika iż łączny koszt naprawy powstałych szkód wynosi 11 636 złotych - stanowiła podstawę wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Jak wskazał Sąd Rejonowy bezspornym było również, iż powodowie po zdarzeniu oczyścili zalane pomieszczenia. Koszt prac z tym związanych wyniósł łącznie 10.455 złotych, co wynika z kserokopii faktury dołączonej do akt sprawy (k. 62). Jednakże koszty oczyszczenia nieruchomości z nieczystości po zalaniu w ocenie biegłego sądowego winny wynieść 9.420 złotych. Ponieważ opinii tej żadna ze stron nie zakwestionowała, również ona stanowiła podstawę wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Sąd pierwszej instancji również w zakresie ruchomości zniszczonych w wyniku zalania oparł się na opinii biegłego sądowego wraz ze sporządzonymi przez niego opiniami uzupełniającymi. W jego ocenie zasadniczo opinii tych nie było podstaw kwestionować, albowiem biegły wydając opinie zapoznał się z całym dostępnym materiałem dowodowym,

w tym aktami szkody (dlatego też Sąd oddalił wnioski o wydanie opinii przez innego biegłego sądowego uznając iż zarzuty podnoszone przez pełnomocnika reprezentującego stronę pozwaną są bezpodstawne). Sąd przy ustalaniu wartości zniszczonych ruchomości nie uwzględnił akcesoriów elektrycznych i styczników elektrycznych (wycenionych na łączną kwotę 11 500 złotych), albowiem w ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na jednoznaczne ustalenie czy i ile ich rzeczywiście było. Mając na uwadze zasadne uwagi pełnomocnika strony pozwanej Sąd Rejonowy nie uwzględnił przy wyliczeniu szkody w tym zakresie pompy podciśnieniowej (która z uwagi na usytuowanie nie mogła zostać zalana) oraz przyjął, że wartość zniszczonego gipsu i cementu wynosi nie 600 złotych a 100 złotych, co wynika z przedstawionych w piśmie strony pozwanej stosownych ofert zakupu (bo fakt ich zniszczenia nie był kwestionowany).

Zdaniem Sądu Rejonowego powyższe oznaczało, że koszty usunięcia skutków zalania nieruchomości powodów, usunięcia powstałych uszkodzeń i zniszczonych rzeczy wynoszą łącznie 29 332 złote, co obejmuje kwotę 9.420 złotych z tytułu usunięcia szkód związanych z zalaniem, kwotę 11.636 złotych z tytułu kosztów naprawy powstałych uszkodzeń, kwotę 8.226 złotych z tytułu zniszczonych ruchomości oraz kwotę 50 złotych z tytułu ekspertyzy potwierdzającej zniszczenie w wyniku zalania dwóch radiomagnetofonów.

W tej sytuacji, mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie pierwszym i drugim wyroku z tym zastrzeżeniem, iż odsetki od kwoty 10 571,47 złotych zasądzone zostały dopiero od dnia doręczenia stronie pozwanej pisma rozszerzającego żądanie pozwu.

O kosztach procesu sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a także z uwagi na treść art. 333 k.p.c. nie nadał wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Od powyższego wyroku obie strony wywiodły skargi apelacyjne.

Pozwana apelacją z dnia 16 sierpnia 2017 r. zaskarżyła powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo, to jest:

1. w zakresie punktu 1a wyroku w części - ponad kwotę 9.512,65 zł., tj. w zakresie w jakim zasądza od pozwanej na rzecz powodów solidarnie:

a. kwotę 2.487,35 zł. wraz z odsetkami ustawowymi oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 maja 2012 roku do dnia zapłaty oraz

b. kwotę 10.571,47 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty,

2. a w konsekwencji w zakresie pkt 3 wyroku w całości.

Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez uznanie, że powodowie wykazali związek przyczynowy pomiędzy zalaniem a uszkodzeniem mienia kwestionowanego przez pozwanego,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. i art. 8241 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania przewyższającego rozmiar doznanej szkody,

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w treści uzasadnienia podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia w zakresie podwójnego „wynagrodzenia” powodom tej samej szkody poprzez dokonanie zsumowania odszkodowania wynikającego z opinii dotyczącej tych samych uszkodzeń.

4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a. nierozpoznanie istoty sprawy oraz dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny i wybiórczy, z pominięciem zgłoszonych wniosków zmierzających do ustalenia istotnych w sprawie okoliczności,

w szczególności, czy wszystkie elementy mienia zgłoszonego przez powodów jako uszkodzone/zniszczone uległy uszkodzeniu/zniszczeniu wskutek zalania (zbadanie związku przyczynowego) jak również, czy elementy te winny zostać wymienione czy też naprawione i jak powinien być sposób restytucji,

b. niezasadne przyjęcie, że w toku postępowania likwidacyjnego Pozwany wypłacił kwotę 6.760,53 zł, podczas gdy faktycznie uwzględniona została kwota 7.760,53 zł, w konsekwencji czego odszkodowanie zostało zawyżone o kwotę 1.000,00 zł;

c. dokonanie nieuprawnionej kumulacji odszkodowania wynikającego z opinii różnych biegłych ale wydanych na te same okoliczności, w zakresie tej samej specjalności i w odniesieniu do tego samego zakresu, w konsekwencji czego odszkodowanie zostało zawyżone o kwotę 9.420 zł,

d. nieuwzględnienie odszkodowania wypłaconego powodom w związku z wcześniejszą szkodą, której skutki nie zostały usunięte, w rezultacie czego doszło do ponownego zrekompensowania szkody uprzednio nienaprawionej, prowadzącego do bezpodstawnego wzbogacenia powodów w zakresie kwoty 1.364,82 zł,

e. popełnienie błędu rachunkowego poprzez nieprawidłowe obliczenie wartości mienia, które uległo uszkodzeniu i tym samym zawyżenie wysokości szkody o kwotę 300 zł,

f. pominięcie twierdzeń pozwanego w odniesieniu do mienia, które nie uległo uszkodzeniu lub które zostało uwzględnione przez Sąd dwukrotnie, w konsekwencji czego odszkodowanie zostało zawyżone o kwotę 924 zł.

W konsekwencji powyższych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów postępowania za pierwszą instancję oraz kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto, na podstawie art. 380 k.p.c. i 382 k.p.c. wniosła o rozpoznanie postanowienia Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego oraz przeprowadzenie przez sąd odwoławczy dowodu z opinii innego biegłego jako zgłoszonego na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wskazując, że pełnomocnik pozwanej w trybie art. 162 k.p.c. zgłosił zastrzeżenie do protokołu rozprawy w związku z oddaleniem ww. wniosku dowodowego, z uwagi na naruszenie art. 217 k.p.c., 227 k.p.c. i 278 k.p.c.

Powodowie apelacją z dnia 21 sierpnia 2017 r. zaskarżyli powyższy wyrok w części:

1. co do pkt 2., tj.:

a. w części oddalającej powództwo co do kwoty 13.729,00 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16.05.2012 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

b. w części oddalającej powództwo w zakresie żądania odsetek ustawowych za okres od dnia 16.05.2012 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia 22.06.2017 r. od zasądzonej na rzecz powodów kwoty odszkodowania w wysokości 10.571,47 zł. (pkt 1. ppkt b. wyroku),

2. co do pkt 3. tj. orzeczenia rozstrzygającego o kosztach procesu za I instancję w całości,

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. obrazę przepisów postępowania, a to:

a. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c. poprzez czynienie ustaleń faktycznych co do wartości kosztów usunięcia szkód po zalaniu w oparciu o szacunkowe wyliczenia biegłego sądowego i przyjęcie ich na poziomie

9.420,00 zł., w sytuacji gdy rzeczywisty koszt prac z tym związanych wyniósł 10.455.00 zł., co potwierdza załączona do akt sprawy faktura VAT nr (...) (k. 62);

b. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 258 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy ustalaniu wartości zniszczonych ruchomości powodów akcesoriów elektrycznych i styczników elektrycznych, w sytuacji gdy zarówno z opinii głównej biegłego sądowego z zakresu wycen ruchomości z dnia 31.10.2016 r., jak i opinii uzupełniającej z dnia 15.04.2017 r. wynika ilość oraz wartość uszkodzonych w wyniku zalania ruchomości, a ponadto na fakt ich zniszczenia zwrócili uwagę przesłuchani na rozprawie w dniu 25.09.2013 r. świadkowie I. C. i A. M. (1);

c. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez nieuprawnione przyjęcie, iż z uwagi na usytuowanie pompy podciśnieniowej nie mogła zostać uszkodzona i w konsekwencji nieuwzględnienie jej wartości przy wyliczeniu szkody, w sytuacji gdy z zeznań świadka A. M. (2) złożonych na rozprawie w dniu 25.09.2013 r. wynika, iż stała ona na posadzce w garażu zalanego przez nieczystości;

d. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie na podstawie oferty wyszukanej przez pozwanego, iż wartość zniszczonego gipsu i cementu wynosi 100,00 zł., w sytuacji gdy zarówno z opinii głównej biegłego sądowego z zakresu wycen ruchomości z dnia 31.10.2016 r., jak i opinii uzupełniającej z dnia 15.04.2017 r. wynika, iż wartość zniszczonych materiałów wynosi odpowiednio 250,00 zł. i 350,00 zł.

Wskazali, że w ich ocenie powołane uchybienia w konsekwencji doprowadziły do naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów odszkodowania w wysokości zaniżonej o 13.729,00 zł., bowiem rzeczywista wartość restytucji szkody zaistniałej w majątku poszkodowanych na skutek zdarzenia z dnia 16.04.2012 r. wynosi 43.061,00 zł.

Zarzucili również Sądowi pierwszej instancji obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż powodom należą się odsetki od rozszerzonej części powództwa dopiero od dnia doręczenia stronie pozwanej pisma rozszerzającego żądanie pozwu, tj. od dnia 23.06.2017 r., podczas gdy zgodnie z powołanymi przepisami zakład ubezpieczeń co do zasady jest zobowiązany spełnić świadczenie odszkodowawcze w terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie, zaś zaniechanie dokonania wypłaty w tym terminie powoduje, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie.

W konsekwencji sformułowanych zarzutów wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów D. J. i M. J. w miejsce kwoty 22.571,47 zł. z odsetkami: w zakresie kwoty 12.000,00 zł. ustawowymi odsetkami od dnia 16.05.2012 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty i w zakresie kwoty 10.571,47 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23.06.2017 r. do dnia zapłaty, kwoty łącznej 36.300,47 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16.05.2012 r. do 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz

2. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania w pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Wnieśli ponadto o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz powodów D. J. i M. J. kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 października 2017 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości.

Strony postępowania poparły wniesione przez siebie apelacje i wniosły o oddalenie apelacji przeciwników.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Spośród wywiedzionych skarg apelacyjnych jedynie apelacja pozwanej okazała się zasadna w stopniu, w jakim doprowadziła do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku i w związku z tym zasadność jej zarzutów będzie przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego w pierwszej kolejności.

Częściowo zasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. Jak przyjmuje się powszechnie w orzecznictwie zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych sprowadzają się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, jednak skuteczność tych zarzutów wymaga nie tylko hasłowo zaznaczonej nieprawidłowości, ale konieczności wskazania konkretnych dowodów, które zostały wadliwie ocenione, czy określenia zasad doświadczenia życiowego, którym uchybiono, ale także tych elementów materiału dowodowego, które sąd pierwszej instancji zdaniem skarżącego pominął wydając zaskarżony wyrok (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 lipca 2016 r., sygn. akt I ACa 1768/16, LEX nr 2365593).

Słusznie wskazuje skarżący, że sąd pierwszej instancji w sposób nieuprawniony zsumował koszty naprawienia szkód powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 16 kwietnia 2012 r. wynikające z opinii biegłego mgr inż. J. S. (1) - oszacowane na kwotę 9.420 złotych (k. 102-127 oraz 149-151) oraz z opinii biegłego mgr inż. Z. K. - oszacowane na kwotę 11.636 złotych (k. 203-216, 320-322). Jak wynika z analizy przebiegu postępowania przed sądem pierwszej instancji decyzja o dopuszczeniu dowodu z opinii drugiego ze wskazanych biegłych była konsekwencją zarzutów pozwanej kierowanych wobec wniosków opinii biegłego J. S. (1) (k. 137). Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 5 marca 2015 r. o dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego zakres tez dowodowych był identyczny z tezami postanowienia o dopuszczeniu pierwszego z biegłych (k. 179 oraz 87). Tym samym także zakres sporządzonych przez obu biegłych opinii był tożsamy, a zatem wydane one zostały na takie same okoliczności. W konsekwencji za nieuprawnione należało uznać przyjęcie przez sąd pierwszej instancji, że obie opinie odnosiły się do różnego rodzaju uszkodzeń w mieniu powodów, wskutek czego nastąpiło niezasadne skumulowanie wartości wynikających z tych opinii. W związku z powyższym wyeliminowaniu z podstawy faktycznej powinny podlegać te z ustaleń Sądu Rejonowego, które poczynione zostały na podstawie opinii biegłego mgr inż. J. S. (1).

Wskazać również należy, że porównanie zakresu prac wyszczególnionych w opiniach obu biegłych z zakresu budownictwa, jak i treści umowy o przeprowadzenie prac na nieruchomości powodów (k. 61) prowadzi do wniosku, że wskazany wyżej zakres w znacznej części pozostawał tożsamy. W ocenie Sądu Okręgowego za kwotę właściwą dla zrekompensowania powodom szkód powstałych w następstwie zalania ich nieruchomości ściekami komunalnymi, powinna zostać przyjęta kwota dla nich korzystniejsza – kwota 11.636 złotych wynikająca z opinii biegłego Z. K. i ta kwota powinna podlegać uwzględnieniu przy określeniu odszkodowania za skutki zalania.

Zasadny okazał się również zarzut pozwanej nieuzasadnionego nieuwzględnienia przy ustalaniu należnego na rzecz powodów odszkodowania kwoty 1.000 złotych tytułem wynikającej z umowy ubezpieczenia klauzuli franszyzy redukcyjnej. Wobec faktu, że zawarta przez Miejski Zakład (...) w S. z pozwaną umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej miała charakter umowy dobrowolnej, słuszne było uwzględnienie w kwocie wypłaconego odszkodowania równowartości tej klauzuli (22-23). Zasadnie zatem wskazuje skarżący, że pomimo faktycznie wypłaconej kwoty 6.670,53 złotych, jako zaspokojona na etapie postępowania likwidacyjnego powinna być uznana kwota 7.670,53 złotych.

Przechodząc do wysokości odszkodowania należnego powodom z tytułu zniszczonych ruchomości wskazać należy, że niezasadne okazały się zarzuty pozwanej, po pierwsze co do konieczności pomniejszenia przyznanego odszkodowania o wartość nienaprawionej szkody z wcześniejszego zalania posesji powodów z 2011 r. w kwocie 1.364,82 złote (według kalkulacji pozwanej z wcześniejszego postępowania likwidacyjnego – k. 239), oraz, po drugie, niezasadnego zasądzenia na rzecz powodów kwoty 924 złotych tytułem zniszczonych drzwi wewnętrznych i garażowych oraz silnika elektrycznego. Odnosząc się do pierwszego z zarzutów, Sąd Okręgowy podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę, że fakt zalania pomieszczeń powodów w 2011 r. ściekami sanitarnymi i nienaprawienie uszkodzonych wskutek tego zdarzenia tynków nie ma może powodować obniżenia należnego powodom odszkodowania o wartość niedokonanych napraw. Jak słusznie wskazał sąd pierwszej instancji, opierając się przy tym na opinii biegłego Z. K., niezależnie od faktu nieusunięcia wcześniejszych szkód, zalanie ściekami komunalnymi i tak powodowałoby konieczność obciążenia

tynków i położenia ich od nowa ze względów sanitarnych. Dodać do tego należy, że szkoda wyraża obiektywny uszczerbek w majątku poszkodowanego, a ustalenie i wypłata stosownej sumy tytułem odszkodowania nie nakłada na poszkodowanego obowiązku przeznaczenia jej na naprawę, bowiem to wyłącznie od jego decyzji zależy, czy zdecyduje się on ostatecznie na przywrócenie stanu poprzedniego.

Pozbawione podstaw są również zarzuty niezasadnego uwzględnienia przy ustaleniu kwoty odszkodowania za zniszczone ruchomości drzwi wewnętrznych oraz zewnętrznych na łączną kwotę 659 złotych. Nie ma racji skarżący twierdząc, że koszt uszkodzenia drzwi był przedmiotem odrębnych ustaleń, innych niż wynikające z opinii biegłego do spraw szacowania ruchomości. Analiza złożonej przez biegłego Z. K. opinii pozwala jednoznacznie stwierdzić, że szacowanie wartości zniszczonych wskutek zalania drzwi nie stanowiło jej przedmiotu. Jak wynika ze zdjęć zawartych w aktach szkody, zarówno drzwi garażowe zewnętrzne, jak i drzwi wewnętrzne zostały zabrudzone ściekami sanitarnymi wskutek zalania z dnia 16 kwietnia 2012 r. W ocenie Sądu Okręgowego zarówno względy sanitarne, jak i właściwości materiału (drewno), z którego przedmiotowe drzwi zostały wykonane kwalifikowały drzwi do wymiany i tym samym uzasadniały uwzględnienie drzwi w opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Podobnie, Sąd Odwoławczy nie podziela zarzutu skarżącego, co do nieuzasadnionego uwzględnienia w opinii biegłego J. S. (2) silnika elektrycznego. Wedle twierdzeń pozwanej silnik ten ze względu na swoje usytuowanie w chwili zdarzenia nie mógł zostać osiągnięty przez wodę, o czym ma świadczyć fakt pokrycia go kurzem. Jednakże analiza zdjęć znajdujących się w aktach szkody, nie potwierdza twierdzeń o tym, aby w chwili zdarzenia przedmiotowy silnik znajdował się na metalowym stelażu i znajdował się ponad poziomem zalewających pomieszczenie ścieków. Przedmiotowy silnik, owszem jest pokryty kurzem, jednakże tylko od góry, a jego dolna część na znajdujących się w aktach sprawy zdjęciach jawi się jako obmyta przez zalewającą pomieszczenie ciecz.

W pozostałym zakresie Sąd Odwoławczy podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, w tym także dokonaną przez ten sąd korektę polegającą na nieuwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania za zniszczone nieruchomości styczników i akcesoriów elektrycznych na łączną kwotę 11.500 złotych oraz pompy podciśnieniowej o wartości 994 złotych, a także pomniejszenie o 500 złotych wartości uszkodzonego gipsu i tynku. Tym samym opinia ta została prawidłowo uwzględniona przez Sąd Rejonowy jedynie co do kwoty 7.926 złotych ($20.920 - 12.994 = 7.926$), chociaż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd ten błędnie ustalił, że łączna wartość uszkodzonych ruchomości wyniosła 8.226 złotych. Rację miał zatem skarżący, że w tym zakresie Sąd Rejonowy dopuścił się błędu rachunkowego.

Niezasadny jest także zarzut pozwanej, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, co miało przejawiać się w braku oceny i ustalenia, które ruchomości były objęte zalaniem, jakie uszkodzenia w zalonym mieniu poczyniła woda i w związku z tym, czy nadawały się one do naprawy, a jeśli nie to, czy ich pozostałości przedstawiały jakąkolwiek wartość. Porównanie ruchomości zamieszczonych na spisach z postępowania likwidacyjnego oraz ruchomości ostatecznie uwzględnionych przy wycenie pozwala z łatwością stwierdzić, że w przedmiotowej opinii uwzględniony został okrojony zakres rzeczy. W ocenie Sądu Odwoławczego oczywistym jest, że ze względu na charakter cieczy zalewającej posesję powodów (fekalia, ścieki komunalne) odzyskowi, oczyszczeniu czy naprawie nie mogły podlegać chociażby odzież, obuwie, tekstylia, materiały tapicerskie, materiały budowlane, elementy drewniane, a także sprzęty takie jak odkurzacz, pralka, chłodziarka czy zamrażarka, które uwzględnione zostały w opinii dotyczącej szacowania ruchomości. Zasadnie zatem uznano, że ich odzyskanie jest niemożliwe, przy czym przy szacowaniu ich wartości biegły zastosował odpowiednie wskaźniki amortyzacyjne, powodujące obniżenie ich wartości ze względu na klasę, wiek i przewidywaną dalszą eksploatację. Nie można zatem zgodzić się z poglądem pozwanej, że Sąd zaniechał wyjaśnienia i dokonania oceny okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego, będących podstawą roszczenia (wyroku SN z dnia 11 marca 1998 r., III CKN 411/97, LEX nr 1228369), bo tak zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego należy rozumieć uchybienie, o którym stanowi art. 386 § 4 k.p.c.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów naruszenia prawa procesowego wskazania wymaga, że rację ma skarżący, że sąd pierwszej instancji naruszył wymagania co treści uzasadnienia, o jakich stanowi art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla

których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Jednakże skuteczność postawionego zarzutu naruszenia prawa procesowego, ze względu na rolę sądu drugiej instancji przede wszystkim jako sądu merytorycznego, jest zazwyczaj ograniczona skoro zadaniem sądu odwoławczego jest ponowne rozpoznanie sprawy i wynikająca z tego możliwość naprawienia uchybień sądu pierwszej instancji w granicach określonych w art. 378 § 1 k.p.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, LEX nr 341125). Zatem pomimo pewnych uchybień sądu pierwszej instancji w zakresie treści uzasadnienia, w niniejszej sprawie nie wystąpiła niemożność kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku i ocena toku rozumowania Sądu Rejonowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2017 r., I CSK 318/16, LEX nr 2281275), a materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym pozwolił sądowi odwoławczemu na korektę zasądzonej tytułem odszkodowania kwoty pieniężnej.

Wyjaśnienia wymaga również, że pomimo konieczności wyeliminowania z opinii biegłego do spraw szacowania wartości ruchomości trzech wyszczególnionych w niej pozycji (styczników oraz akcesoriów elektrycznych i pompy podciśnieniowej) oraz korekty oszacowania ceny materiałów budowlanych, co uczynił już sąd pierwszej instancji, do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy nie było konieczne dopuszczanie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu tej specjalności. Stąd Sąd Okręgowy orzekł o oddaleniu wniosku dowodowego pozwanej.

Na zakończenie rozważań co do zasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego zawartych w apelacji strony pozwanej wskazać należy, że w zakresie w jakim powyższe zarzuty nie doprowadziły do zmiany ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy ustalenia te akceptuje i przyjmuje za własne, uznając, że pozostają one zgodne z wymaganiami co do oceny dowodów wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III CKN 1217/00, LEX nr 583954, oraz wyrok Sadu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 179/11, LEX nr 1165079).

Odnosząc się z kolei do wyartykułowanych w apelacji pozwanej zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 824¹ § 1 k.c. okazał się zasadny jedynie w zakresie, w jakim sąd pierwszej instancji faktycznie w sposób nieuzasadniony dokonał kumulacji wyliczeń wynikających z opinii obu biegłych z zakresu budownictwa oraz zasądzonego odszkodowania nie pomniejszył o równowartość wynikającej z umowy ubezpieczenia franszyzy redukcyjnej.

Niezasadny okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. mający polegać na niezasadnym uznaniu przez sąd, że powodowie wykazali istnienie związku przyczynowego pomiędzy zalaniem a uszkodzeniem mienia kwestionowanego. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy nie uwzględnił żądań powodów co do ruchomości, których uszkodzenia ci nie udowodnili (akcesoria i styczniki elektryczne, pompa podciśnieniowa), a w pozostałym zakresie kwestionowanie ustaleń sądu jest niezasadne, bowiem w toku postępowania wykazane zostało, że inne wskazane w apelacji pozwanej ruchomości noszą ślady zalania (silnik elektryczny) i ze względów sanitarnych konieczna jest ich wymiana (drewniane drzwi wewnętrzne i zewnętrzne).

Na marginesie, Sąd Okręgowy zauważa, że sformułowanie przedmiotowego zarzutu byłby zasadne w sytuacji, gdyby skarżąca zarzucała sądowi pierwszej instancji, iż ten w sposób błędny zinterpretował ciężar dowodu wynikający z przepisów prawa materialnego, co w sprawie nie miało miejsca. Sąd ten zasadnie przyjął, że to na powodach ciążył obowiązek udowodnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Prawidłowo skonstruowany zarzut, zmierzający do zakwestionowania niezasadnego uznania przez sąd pierwszej instancji, że powodowie wykazali przesłankę związku przyczynowego powinien być zarzutem naruszenia przepisu prawa procesowego art. 232 zd. 1 k.p.c.

W konsekwencji częściowej zasadności zarzutów apelacji pozwanej uznać należy, że powodom ostatecznie należała się tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną zalaniem ich nieruchomości ściekami komunalnymi w dniu 16 kwietnia 2012 r. kwota wynosząca łącznie 19.562 złote (11.636 + 7.926 = 19.562), jednakże uwzględniając wypłaconą powodom na etapie postępowania likwidacyjnego kwotę 6.760,53 zł, powiększając ją dodatkowo o 1.000 złotych

tytułem wynikającej z umowy franszyzy redukcyjnej, powództwo powinno zostać uwzględnione wyłącznie w zakresie kwoty 11.801,47 złotych ($19.562 - 7.760,53 = 11.801,47$).

Jednocześnie wyjaśnienia wymaga, że co do zasady słuszne było domaganie się przez powodów zasądzenia kwoty 50 złotych tytułem prywatnej ekspertyzy co do możliwości naprawy zalanych odtwarzaczy muzycznych. Jednakże nieuzasadnione było podwójne uwzględnienie tej wartości przez sąd pierwszej instancji - wartość ta została uwzględniona raz jako wynikająca z rachunku znajdującego się na k. 63 akt sprawy, a ponadto została ona uwzględniona przez biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości pod poz. 6 na k. 381 (druga opinia uzupełniająca biegłego J. S. (2)). Tym samym zasadne było skorygowanie wyliczeń sądu pierwszej instancji także w tym zakresie.

W całości bezzasadna okazała się natomiast apelacja strony powodowej.

Pozbawione podstaw są zarzuty naruszenia prawa procesowego zmierzające do zakwestionowania ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, w zakresie w jakim sąd ten ustalił, że powodowie nie udowodnili uszkodzenia wskutek zdarzenia z dnia 16 kwietnia 2012 r. akcesoriów i styczników elektrycznych oraz pompy podciśnieniowej. Niezasadne są twierdzenia powodów, że fakt uszkodzenia powyższych ruchomości wynika z zeznań świadków w osobach I. C. oraz A. M. (2), którzy przesłuchani zostali na rozprawie w dniu 23 września 2013 r. Nie sposób podzielić poglądu powodów, że z zeznań tych świadków wynika fakt zniszczenia akcesoriów i styczników elektrycznych. Świadczenie ci zeznali jedynie, że wśród zniszczonych wskutek zalania ruchomości znajdowały się urządzenia elektroenergetyczne (k. 67 i 68), przy czym celem ich egzemplifikacji świadek A. M. (2) wskazał na silniki elektryczne, w tym jeden przypominający pompę, oraz wiertarkę (k. 68). Podobnie z zeznań tego świadka nie wynika, by wśród zalanych rzeczy znajdowała się pompa jako taka, a jedynie silnik ją przypominający. Powyższych przedmiotów próżno również szukać na zdjęciach z miejsca zalania znajdujących się w aktach szkodowych, zaś sam fakt objęcia ich opinią biegłego rzeczoznawcy nie przesądza o fakcie zniszczenia tych przedmiotów, a ocena udowodnienia tej okoliczności należała ostatecznie do sądu pierwszej instancji. Skoro zatem Sąd Rejonowy uznał, że powodowie nie wykazali faktu uszkodzenia przedmiotowych ruchomości, to w sposób uprawniony nie uwzględnił ich wartości przy ustalaniu odszkodowania.

W związku z rozważaniami poczynionymi przy okazji apelacji pozwanej, wskazania wymaga, że niezasadny okazał się również ten zarzut skargi apelacyjnej powodów, w którym wskazali oni, że koszt usunięcia szkód po zalaniu powinien zostać uwzględniony do kwoty 10.455 złotych wynikającej z faktury wystawionej na rzecz powodów, a nie w kwocie 9.420 złotych wynikającej z opinii biegłego sądowego mgr inż. J. S. (1). Jak wskazano już wyżej, sąd pierwszej instancji w sposób niezasadny skumulował wyliczenia obu biegłych, co Sąd Okręgowy ostatecznie rozstrzygnął w ten sposób, że uznał za zasadne ustalenie wysokości odszkodowania w kwocie 11.636 złotych wynikającej z opinii biegłego mgr inż. Z. K..

Ponadto, w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zweryfikował i skorygował opinię biegłego z zakresu szacowania ruchomości, wskutek czego przyjął, że uszkodzone materiały budowlane przedstawiały równowartość 100 złotych. Podkreślenia przy tym wymaga, że dokonanej przez sąd korekcie nie sprzeciwia się brzmienie art. 278 § 1 k.p.c., bowiem to do orzekającego sądu w ostateczności należy ocena złożonej opinii, jak i poprawność wniosków z niej wynikających. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy skorygował dokonane przez biegłego oszacowanie wartości zalanych materiałów budowlanych, bowiem pozostawały one niezgodne z cenami rynkowymi, które to ceny były ponadto łatwo weryfikowalne. Sami powodowie nie wykazali również, by zalany gips i zaprawa były materiałem specjalnym, szczególnego przeznaczenia, a zatem zasadne było przyjęcie przez sąd pierwszej instancji średnich cen rynkowych tych materiałów, które kształtują się na poziomie około 25 złotych za worek o standardowej wadze 25 kg.

Mając na względzie powyższe, zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego - to jest art. 361 § 2 k.p.c. poprzez zaniżenie odszkodowania należnego powodom uznać należy za niezasadny.

Nie ma racji skarżący wywodząc, że Sąd Rejonowy uchybił przepisom art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. zasądzając odsetki od należności głównej od rozszerzonej części powództwa (ponad kwotę 12.000 złotych) dopiero

od dnia 23 czerwca 2017 r., a więc od dnia doręczenia pozwanej pisma modyfikującego pierwotne żądanie. O ile zgodzić należy się z powodami, że odsetki zasądzone od należności głównej stanowiącej odszkodowanie z tytułu czynu niedozwolonego mogą należeć się za okres poprzedzający datę wytoczenia powództwa, to jednak pogląd ten powinien ograniczać się wyłącznie do żądania zawartego w pierwotnej wersji powództwa. W przeciwnym wypadku następowaloby nieuzasadnione uprzywilejowanie powoda, który zwlekałby z ostatecznym ilościowym określeniem dochodzonego roszczenia, niejako sondując jego zasadność co do wysokości. Stanowisko strony powodowej pozostaje również w sprzeczności z treścią art. 193 § 3 k.p.c., który skutki wytoczenia powództwa określone w art. 192 k.p.c. w przypadku jego zmiany przedmiotowej nakazuje wiązać z chwilą, w której roszczenie to powód zgłosił na rozprawie w obecności pozwanego, w innych zaś wypadkach - z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę i odpowiadającego wymaganiom pozwu.

Na koniec należy wskazać jeszcze należy, że Sąd Okręgowy nie dopatrył się w postępowaniu sądu pierwszej instancji innych niż wyszczególnione w apelacjach skarżących naruszeń prawa materialnego wpływających na treść zaskarżonego wyroku, które byłby obowiązany wziąć pod uwagę z urzędu (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2009 r., III CZP 49/07).

W związku z całokształtem powyższych rozważań konieczna okazała się zmiana zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez obniżenie zasądzonej na rzecz powodów kwoty 22.571,47 złotych do kwoty 11.801,47 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 maja 2012 roku do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

Jednocześnie w związku ze zmianą wyroku sądu pierwszej instancji w zakresie zasądzonej należności głównej, nieodzowna była korekta tego wyroku w zakresie zawartego w punkcie 3 orzeczenia o kosztach postępowania. Przy uwzględnieniu zmiany dokonanej na skutek apelacji pozwanego i obniżeniu zasądzonej kwoty do 11.801,47 złotych, wskazać należy, że powodowie ostatecznie wygrali sprawę w pierwszej instancji jedynie w zakresie 32% dochodzonego roszczenia (11.801,47 złotych z żądanych 36.300,47 złotych). Tym samym, dzieląc zastosowaną przez sąd pierwszej instancji do rozliczenia kosztów zasadę stosunkowego ich rozdzielenia (art. 100 zd. 1 k.p.c.), należało ustalić, że łączne koszty postępowania pierwszoinstancyjnego zamknęły się kwotą 11.532,44 złotych, z czego powodowie ponieśli koszty w kwocie 5.818,18 złotych, a pozwana w kwocie 5.714,26 złotych. Uwzględniając zatem ostateczny wynik postępowania, pozwanej należał się zwrot kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego w kwocie 2.023,87 złotych, które zasądzone solidarnie od powodów D. i M. małżonków J. na rzecz pozwanej, o czym Sąd Okręgowy orzekł zmieniając punkt 3 zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie powyższe Sąd Odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3, co znalazło wyraz w punkcie 1 litera a i b sentencji wyroku Sądu Okręgowego, a w pozostałym zakresie sąd ten na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji pozwanej (punkt 2 sentencji). Poza tym Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie 3 sentencji orzekł o oddaleniu apelacji powodów.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. i art. 105 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przyjmując za podstawę ich rozliczenia zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Strony tytułem kosztów postępowania odwoławczego poniosły odpowiednio – powodowie kwotę 2.487 złotych (opłatę sądową w kwocie 687 zł stanowiącą 5% od wartości przedmiotu zaskarżenia wynikającej z ich apelacji oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł określoną zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.) oraz pozwana kwotę 2.453 złote (opłatę sądową w kwocie 653 zł stanowiącą 5% od wartości przedmiotu zaskarżenia wynikającej z jej apelacji oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł określoną zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.). Apelacja pozwanej okazała się skuteczna w 92%, wobec czego zasadne była zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwoty 2.057,80 złotych, co znalazło wyraz w punkcie 4 sentencji.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku z dnia 9 listopada 2017 r.

SSO Paweł Hochman

SSO Dariusz Mizera SSR del. Magdalena Wojciechowska